

*Sygn. akt II K 640/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Nadia Kołacińska-Sumińska

Protokolant: sekr. sądowy Marta Owczarek, staż. Justyna Dorosławska

przy udziale Prokuratora: Beaty Wojciechowskiej

po rozpoznaniu w dniach 19 grudnia 2016 r. oraz 30 stycznia 2017 r. sprawy

**M. J. (1)**

c. A. i M. z domu R.

ur. (...) w P. (...)

**oskarżonej o to, że:**

w dniu 25.07.2016 ok. godz. 09:30 na ul. (...) w P. (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...) podczas wykonywania manewru skrętu w lewo do posesji zajęła drogę wykonującemu w tym czasie manewr wyprzedzania kierującemu motocyklem marki H. nr rej. (...) T. M. (1) czym doprowadziła do zderzenia w wyniku czego nieumyślnie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci złamania obojczyka prawego, złamania łopatki prawej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber III i VI po stronie prawej oraz otarę skóry kolan, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres dłuższy niż siedem dni

**tj. o czyn z art. 177 § 1 kk**

orzeka

- oskarżoną **M. J. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzuconego jej czynu z tą zmianą jego opisu, że przyjmuje że nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegało na niezachowaniu szczególnej ostrożności, zaniechaniu przed skrętem w lewo prawidłowego obserwowania sytuacji drogowej za swoim samochodem, zaniechaniu przed skrętem w lewo zbliżenia samochodu do środka jezdni, podjęciu fizycznego skrętu w lewo bez jednoznacznie starannego upewnienia się o bezpieczeństwie wykonania takiego manewru oraz w sytuacji bezpośrednio grożącej wypadkiem i na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonej na okres próby 1 (jednego) roku,
- na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonej nawiązkę w kwocie 300 (trzysta) złotych na rzecz pokrzywdzonego T. M. (1),
- zwalnia oskarżoną od kosztów procesu, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

W dniu 25 lipca 2016r. około godziny 09:30, M. J. (1) poruszała się, jako kierująca samochodem osobowym marki O. (...), ulicą (...) w P. (...) W tym czasie nie było opadów deszczu, świeciło słońce, jezdnia była sucha.

Oskarżona zamierzała skręcić w lewo, włączyła lewy kierunkowskaz około 50 metrów przed miejscem, w które zamierzała skręcić, poruszała się przy prawej krawędzi jezdni. W tym czasie, za pojazdem oskarżonej, motocyklem marki H. poruszał się T. M. (1), poruszał się z prędkością około 50 km/h. Przez pewien czas pokrzywdzony poruszał się za pojazdem oskarżonej, zredukował prędkość. Postanowił wyprzedzić oskarżoną, włączył lewy kierunkowskaz, zjechał do osi jezdni, rozpoczął manewr wyprzedzania pojazdu oskarżonej z lewej strony, w tym samym czasie oskarżona zaczęła wykonywać manewr skrętu w lewo, doszło do zderzenia pojazdów.

Zarówno oskarżona i pokrzywdzony byli trzeźwi.

(dowód: wyjaśnienia M. J. k. 26, 77-78, 78v, częściowo zeznania T. M. k. 17v, 78v, dokumentacja fotograficzna k. 20, notatka urzędowa k. 1, protokół badania k. 2, 3, protokół oględzin pojazdów k. 4-5, 6-7, szkic k. 8, protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 9-10, opinie k. 30-39, 83-101)

Wskutek zdarzenia z dnia 25 lipca 2016r. T. M. (1) doznał złamania obojczyka prawego, złamania łopatki prawej, urazu klatki piersiowej ze złamaniem żeber po stronie prawej, otarcia skóry kolan, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni siedmiu.

(dowód: opinia lekarska k. 14)

M. J. (1) ma 66 lat, jest mężatką, pozostaje na emeryturze w wysokości 1.000 zł. Choruje na astmę i nadciśnienie tętnicze.

Nie była dotychczas karana.

(dowód: oświadczenie oskarżonej k. 77v, karta karna k. 13, wywiad środowiskowy k. 66-67)

Oskarżona w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wskazała, że jechała wolno, chciała wykonać manewr skrętu w lewo, włączyła kierunkowskaz, zjechała do środka jezdni, nie wie skąd pojawił się motocyklista, nie widziała go, mimo że patrzyła w lusterka. Przeprosiła pokrzywdzonego.

Przed Sądem przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Podała, że była to chwila jej nieuwagi. Podtrzymała, iż włączyła kierunkowskaz, być może automatycznie się wyłączył przy wykonywaniu manewru.

Podała, że wraz z mężem ponoszą wysokie koszty związane z leczeniem.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonej k. 26, 77-78)

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o wyjaśnienia oskarżonej, która przed Sądem wskazała, iż do zdarzenia mogło dojść wskutek jej nieuwagi.

Jeśli chodzi zaś o kwestie szczegółowe, związane ze sposobem wykonania przez oskarżoną manewru skrętu w lewo, to zostały poczynione w oparciu o opinie biegłego K. L. oraz M. R.. Z opinii tych wynika, iż oskarżona, w chwili wykonywania manewru skrętu w lewo, jechała z niewielką prędkością (rzędu 30 km/h), że nie zbliżyła się do osi jezdni. Opinie nie rozstrzygają, czy oskarżona przed wykonaniem manewru włączyła lewy kierunkowskaz, który by to sygnalizował.

W świetle wyjaśnień oskarżonej, lewy kierunkowskaz został przez nią włączony. Zabezpieczony materiał dowodowy wskazuje, iż światło kierunkowskazu lewego, po zdarzeniu, było sprawne, świeciło (k. 4v, protokół oględzin), zaś przełącznik kierunkowskazu był w pozycji neutralnej (k. 20, dokumentacja fotograficzna). Z owej neutralnej pozycji

kierunkowskazu po zdarzeniu, biegły R. wyciągnął wniosek, iż nie ma fizycznych dowodów, że kierunkowskaz został przez oskarżoną załączony (k. 33, opinia).

W ocenie Sądu, owa neutralna pozycja kierunkowskazu po zdarzeniu, która została udokumentowana na zdjęciach, nie może przesądzać, iż oskarżona nie włączyła owego sygnalizatora, że nie działał on przed rozpoczęciem przez nią manewru skrętu w lewo, tym bardziej, że rozpoczęła jego wykonywanie od prawej krawędzi jezdni (nieprawidłowo), następnie, skręcając, zbliżyła się do osi jezdni. Tak więc bardzo prawdopodobnym jest, iż kierunkowskaz ów wyłączył się, jak twierdzi oskarżona. Z doświadczenia życiowego Sąd wie, że wielokrotnie przy wykonywaniu manewru skrętu, po rozpoczęciu jego wykonywania, przy skręcie kierownicy, kierunkowskaz wyłącza się.

Z tych względów, Sąd przyjął, za twierdzeniem oskarżonej, iż w chwili rozpoczęcia manewru skrętu w lewo, miała włączony kierunkowskaz.

W świetle opinii biegłych, ów włączony kierunkowskaz nie wyłączył odpowiedzialności M. J. (1) za zdarzenie. Naruszyła ona bowiem inne zasady ruchu drogowego, których naruszenie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem.

Sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonej o tyle, że wskazał, które zasady ruchu drogowego zostały przez nią naruszone. W opisie czynu, zarzucanego oskarżonej przez Prokuratora, nie wskazano bowiem żadnej zasady ruchu drogowego, którą M. J. (1) miałyby naruszyć. Nie wystarczy kolokwialne stwierdzenie, że „zajechała drogę”, bez wskazania, wskutek czego do owego „zajechania drogi” doszło.

Zachowania oskarżonej nie tłumaczy żadna nadzwyczajna sytuacja drogowa, jej zachowanie stanowiło naruszenie przepisów art. 22 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo ruchu drogowego i było wynikiem nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego.

Obrażenia odniesione przez T. M. (1) nie były objęte umyślnością oskarżonej.

Przestępstwo z art. 177 k.k. jest skierowane wprost przeciwko życiu lub zdrowiu ludzi w sytuacji uczestniczenia w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Czynność sprawcza jest określona dwuczłonowo, pierwszy człon polega na naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu, zaś drugi polega na spowodowaniu określonych w przepisie skutków.

Przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. jest znamienne skutkiem, którym jest naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia inny niż ciężki uszczerbek na zdrowiu, o jakim mowa w art. 156 § 1 k.k., trwający dłużej niż 7 dni. Zachowanie się sprawcy musi pozostawać w związku przyczynowym i związku normatywnym ze skutkiem, muszą zachodzić wszystkie przesłanki pozwalające na obiektywne przypisanie skutku, w szczególności należy ustalić, iż sprawca naruszył tę regułę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, która przed wystąpieniem tego skutku chroniła (wyrok S.N. z 16.06.2000 r., III KKN 123/98). Zgodzić się należy z poglądem, iż w art. 177 k.k. chodzi o takie zasady, których naruszenie może stanowić bezpośrednią przyczynę skutków wymienionych w tym przepisie,

W bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym skutkiem, tj. spowodowaniem u T. M. (1) skutków opisanych w art. 157 § 1 k.k., pozostaje naruszenie przez oskarżoną wskazanych zasad ruchu drogowego.

Przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. jest przestępstwem nieumyślnym, w rozumieniu art. 9 § 2 k.k. Jednakże naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu może nastąpić zarówno umyślnie jak i nieumyślnie. Sprawca nie ma natomiast zamiaru spowodowania skutków, o których mowa w przepisie, w sytuacji, gdy nastąpienie takiego skutku przewidywał albo mógł przewidzieć.

Oskarżona nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, następstwem czego, pokrzywdzony, odniósł obrażenia ciała, o których mowa w art. 157 § 1 k.k., mimo że możliwość wystąpienia tego rodzaju skutków oskarżona mogła przewidzieć.

Oskarżona czyn ten popełniła nieumyślnie, nie mając zamiaru spowodowania wypadku komunikacyjnego o skutku w postaci naruszenia czynności narządów ciała T. M. (1) na okres czasu przekraczający 7 dni, powodując go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

Oskarżona jest winna popełnienia zarzucanego jej czynu, bowiem postąpiła w sposób sprzeczny z prawem, pomimo tego, iż powinna i mogła zachować się zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, nie zachodzi także żadna z okoliczności wyłączających winę, czy bezprawność.

W niniejszej sprawie Sąd postanowił o zastosowaniu wobec oskarżonej instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, o której mowa w art. 66 k.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż spełnione zostały wszystkie warunki formalne konieczne dla takiego orzeczenia – przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat, oskarżona nie była dotychczas karana.

Gdy chodzi zaś o przesłanki materialne, to, w ocenie Sądu, także one występują w niniejszej sprawie. Nie budzi wątpliwości fakt popełnienia przez M. J. (1) przypisanego jej przestępstwa, na fakt jego popełnienia oraz okoliczności wskazuje sama oskarżona.

Gdy chodzi zaś o stopień jego społecznej szkodliwości, to uznać należy, biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowe i podmiotowe, że nie jest on znaczny. Okoliczności popełnienia czynu wskazują, iż doszło do niego na skutek nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego, oskarżona jechała z niewielką prędkością.

Trafnie podkreśla się w literaturze przedmiotu, że stopień społecznej szkodliwości, który **determinuje możliwość zastosowania warunkowego umorzenia postępowania, należy na gruncie art. 66 § 1 KK oceniać in concreto**, w odniesieniu do konkretnego przestępstwa, a z faktu objęcia instytucją warunkowego umorzenia postępowania występów zagrożonych karą do 3 lat (a wyjątkowo do 5 lat) pozbawienia wolności nie wolno wyprowadzać ani wniosku, że stopień społecznej szkodliwości tych czynów ze swej natury jest znaczny, albo odwrotnie - że nie jest znaczny (tak np. A. Zoll [w:] Kodeks karny, s. 828-829 oraz powołana tam literatura).

**Zastrzeżenie "nie jest znaczna" należy odnosić do stopnia społecznej szkodliwości jako całości.** Okoliczność, że ocena niektórych czynników może wypaść niekorzystnie dla sprawcy z punktu widzenia instytucji warunkowego umorzenia postępowania (np. znaczne naruszenie przez sprawcę obowiązków, znaczne naruszenie reguł ostrożności) nie oznacza, że stopień społecznej szkodliwości czynu wypadnie jako znaczny, co automatycznie przesądzałoby o niemożliwości warunkowego umorzenia postępowania (tak również np. R. Zawłocki, Pojęcie i funkcje społecznej szkodliwości, s. 281-282).

Odrębną przesłanką warunkowego umorzenia postępowania jest to, aby **wina sprawcy nie była znaczna**. Jest to przesłanka odmienna od stopnia społecznej szkodliwości. Stopień winy należy odnosić do konkretnego typu czynu zabronionego, w sprawie, o który toczy się postępowanie karne. A więc jeśli przedmiotem osądu jest czyn umyślny, należy rozważać stopień winy umyślnej, a gdy chodzi o czyn nieumyślny - stopień winy nieumyślnej. W przypadku oceny stopnia winy nieumyślnej, trzeba ustalać, czy sprawca popełnił czyn w tzw. nieumyślności świadomej czy też nieświadomej.

W ocenie Sądu, stopień winy oskarżonej uznać należy za nieznaczny.

Także postawa M. J. (1), jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia dają rękojmię, iż nie popełni po raz kolejny przestępstwa.

Oskarżona wyraziła krytyczny stosunek do popełnionego przestępstwa, przeprosiła pokrzywdzonego, które owe przeprosiny przyjął.

Oskarżony jest osobą dojrzałą, nigdy nie miała konfliktu z prawem. Sam fakt skierowania aktu oskarżenia był dla niej sytuacją wystarczającą stresującą, Sąd widział w trakcie rozprawy, jak oskarżona przeżywa fakt, iż znalazła się w charakterze oskarżonej w Sądzie.

Orzekanie wobec niej kary, byłoby, w ocenie Sądu, nadmierną reakcją karną. Dotychczasowy przebieg ścieżki życiowej M. J. (1) wskazuje, że zdarzenie z lipca 2016r. miało charakter incydentu.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd skorzystał z możliwości warunkowego umorzenia postępowania karnego i umorzył je na podstawie art. 67 § 1 k.k. na okres próby 1 roku (mając też na względzie wiek oskarżonej), uznając, iż okres ten będzie wystarczający do stwierdzenia, czy postawiona prognoza kryminologiczna była właściwa. W ocenie Sądu przywołane powyżej okoliczności związane z czynem i oskarżoną mają charakter szczególny, dają podstawę do zastosowania dobrodziejstwa z art. 66 k.k.

Na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonej nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 300 zł.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od kosztów procesu – jest emerytką, uzyskuje niewielkie świadczenie (kwota 1.000 zł), dużą część emerytury przeznacza na leki.